

Deszcz harcerzom niestraszny

Data publikacji: 29.09.2014 8:50

W piątkowy wieczór 26 września 80 harcerzy z całej Polski wyruszyło na trasę XLV edycji Gry Nocnej "CICHOCIEMNI". Organizuje ją już od 45 lat Hufiec Ziemi Cieszyńskiej.

Uczestnicy mieli do wyboru dwie trasy. Mogli wyruszyć z Ustronia przez czantorię, Soszów lub z Wisły iść prosto na Stożek, gdzie usytuowany był pierwszy punkt kontrolny. Nad ranem dotarli na Stecówkę, gdzie rozbili obóz. - **W pierwszą noc chodziło głównie o zmęczenie fizyczne. Dzisiaj w dzień i dzisiejsza noc to będą już punkty typowo sprawnościowe** - mówił w sobotni poranek, przed wyruszeniem patroli na trasę dzienną, po której, po odpoczynku i posiłku w szkole w Istebnej czekał ich kolejny wymarsz na trasę nocną, komendant Gry Nocnej Cichociemni Roman Baraniak.

W organizację gry harcerzom pomagała straż pożarna, na kilku punktach były zadania z pierwszej pomocy, było strzelanie z wiatrówek, z ASG, pokonanie ścieżki azymutowej, obsługa telefonów polowych, poruszanie się w obiekcie skażonym. - **Stawiamy na punkty bardziej sprawnościowe. Mamy też rekonstruktorów, a nasza fabuła podchodzi pod historię Cichociemnych, bo właściwie to jest nasz cel, żeby uczestnikom tej gry przybliżyć historię** - wyjaśnia Roman Baraniak.

Sztab gry to 7 osób z Hufca Ziemi Cieszyńskiej. Pomaga im wielu ludzi będących na punktach kontrolnych czy pomagających zapewnić zaplecze techniczne. - **Zazwyczaj są to starzy harcerze nie czynni na co dzień, którzy nam pomagają** - mówi komendant.

Choć dwa patrole wycofały się z gry, reszta nie tylko dotarła do celu, ale była bardzo zadowolona z tak spędzonego czasu. - **Całkiem przyjemnie się idzie** - stwierdziła w sobotni poranek, po nocnej wędrówce górkami szlakami Katarzyna Cieślak z wiślańskiej drużyny Tafadu, która w grze bierze udział po raz pierwszy, choć w harcerstwie jest już 6 lat. Co skłania ją, by wolne dni zamiast w bardziej komfortowych warunkach spędzać na szlaku, w deszczu, pod namiotem. - **Towarzystwo, atmosfera, ciekawe przygody** - wylicza przyznając, że podoba jej się, że jest tak bardzo ekstremalnie, nie wiadomo, co może się przytrafić, a jednocześnie wszystko jest tak dobrze zaplanowane. - **Myślę, że dzięki tej grze i w ogóle całemu harcerstwu zdobędę też doświadczenie w bardzo różnych dziedzinach** - mówi harcerka.

Gra Nocna „Cichociemni” zakończyła się w niedzielny poranek apelem, podczas którego zostały ogłoszone wyniki:

1. miejsce patrol Kostka Brukowa z Hufca Beskidzkiego ZHP, w składzie: Michał Zalewski, Jan Kasprzykowski, Gniewko Wawrzyńczak, Sławomir Wójciga
2. miejsce patrol Fatum z Hufca Beskidzkiego ZHP, w składzie: Piotr Brzezicki, Ania Czech, Monika Kliś, Grzegorz Juraszek
3. miejsce patrol Rada Wilków z Hufca ZHP Warszawa-Mokotów, w składzie: Krzysztof Markiewicz, Ola Ciok, Patryk Brodzik, Mikołaj Kuśmierczak.

(indi)

